

SEN ZUZI

JASEŁKA

SCENA I

Zuzia jest w pokoju, ubiera choinkę, jest trochę zmęczona, w tle słychać muzykę (np. melodię „Choinka” lub kolędę), mówi do siebie (powtarza tekst):

„Najświętsza Panienka, gdy porodzić miała,

Józefa drogiego o izbę pytała:

„Józefie, mój mężu, opiekunie drogi:

Czy będzie gdzieś dla mnie pokoik ubogi?”.

I Józef troskliwy poszedł do gospody,

by choć trochę miejsca i dzban świeżej wody

znaleźć dla Maryi na czas rozwiązania,

lecz nigdzie nie było ni kąta do spania.

Zuzia kończy powtarzanie tekstu, cichnie muzyka, zwraca się w stronę widowni:

Za kilka dni szkolne jasełka. Na szczęście znam już prawie całą rolę na pamięć. Ale nie wszyscy się nauczyli. Dziś na próbie myliło się jeszcze karczmarzowi z Betlejem i pastuszkowi. A jutro już próba generalna. Posłucham jeszcze ulubionej kolędy i idę spać, żeby wypocząć przed tym wydarzeniem.

SCENA II

Zuzia siada lub kładzie się, włącza kolędę, zasypia. Pojawiają się aniołowie – symbolizują sen. Stanowią tło do dalszych wydarzeń. Wchodzi karczmarz z Betlejem.

Karczmarz *(liczy pieniądze, jest zmęczony i zdenerwowany):*

Gości w mojej karczmie mam tu dzisiaj dosyć.

Niech mnie o gościnę nikt więcej nie prosi.

Jestem tak zmęczony, idźcie szukać dalej.

Tu tacy biedacy nie będą mieszkali.

Anioł

Karczmarzu z Betlejem, nie wyglądasz na złego,
czemu wypędziłeś człeka poczciwego?
Nie dałeś mu wody ani kromki chleba,
wszakże z wędrowcami podzielić się trzeba.
Żałuj, żeś ich przegnał, żeś ich nie ugościł –
to Józef z Maryją byli twymi gośćmi.
Nie ty jeden, karczmarzu, w życiu się zgubiłeś
i brzemienną Maryję z domu wyrzuciłeś.

Chór aniołów

Nie ty jeden, karczmarzu, w życiu się zgubiłeś
i brzemienną Maryję z domu wyrzuciłeś.

*Karczmarz zniecierpliwiony macha ręką, schodzi ze sceny
Melodia (taniec aniołów)*

SCENA III

Pojawiają się pastuszkowie.

Pastuszek I

Bracia, patrzcie jeno, jak niebo goreje,
znać, że coś w Betlejem cudnego się dzieje.
Rzućmy budy, warty, stada –
niechaj niemi Pan Bóg włada.
A my do Betlejem!
Chodźmy do Betlejem!

Pastuszek II

Patrzcie, jak tam gwiazda światłem swoim miga,
pewnie dla uczczenia Pana swego ściga.

Krokiem różnym i śmiałym wszyscy teraz śpieszmy
i przed Panem w Betlejem czołem dziś uderzmy.

(z dala dobiega anielski śpiew)

Pastuszek III

O, jakże wdzięcznie brzmią anielskie pienia,
wyśpiewujące hymny uwielbienia.

Tych więc aniołów i my naśladujemy,
uczcijmy z nimi, z nimi się radujmy.

*Aniołowie chwytają pastuszków za ręce, wspólnie śpiewają kolędę, np. „Wśród nocnej ciszy”,
a potem mówią do aniołów.*

Pastuszek I

Kochani aniołowie, pójdźmy do stajenki
małemu Jezusowi złożyć wielkie dzięki.

Wszyscy śpiewają kolędę Pójdźmy wszyscy do stajenki.

SCENA IV

*Pastuszkowie pozostają na scenie, pojawia się kolega Zuzi z klas – modnie ubrany, zwraca się
do pastuszków:*

Kolega

Siema, siemka, siemanko

Hej, koleś, masz superwdzianko!

Dokąd biegniecie? Urywacie się z budy?

Brawo, ziomale, w szkole wielkie nudy.

To mi się podoba, fajne z was dziwaki.

Chyba też dołączę dziś do waszej paki.

Zrobimy imprezkę, będzie dziś wesoło!

Żegnajcie, kujony!

Pa, poczciwa szkoło!

Scena V

Pojawiają się aniołowie. Mówią do chłopca.

Aniołowie

Hej, młodzieńcze, jesteś zbyt hardy.

W twoich słowach za dużo pogardy.

Uczysz się, co dobre, a gdzie zło się czai?

Rozwijasz swój umysł, wciąż się doskonalisz?

Widać, że za mało i musisz pójść z nami!

Do stajni w Betlejem dziś wszyscy zmierzamy.

U stóp Pana znajdziesz Dobro i Nadzieję.

Twa dusza, ciut brudna, przy nim pojaśnieje.

Aniołowie i chłopiec śpiewają kolędę w nowoczesnym rytmie.

SCENA VI

Pojawia się Mikołaj, chłopiec zwraca się do niego:

Kolega

Witaj, drogi Mikołaju! Wszyscy cię kochamy.

Zawsze dzięki tobie dobry humor mamy.

Przynosisz prezenty i pachniesz świętami.

Z wielkim utęsknieniem na ciebie czekamy.

Mikołaj:

To prawda, kochani, raduję się z Wami,

lecz dzisiaj przychodzę z innymi darami:

Dobro i Nadzieję, i Miłość wam niosę,

o modlitwę szczerą wszystkich pięknie proszę.

Wracam do Jezusa, malutkiej dzieciны,

która będzie cierpieć za ludzkie przewiny.

Miałem dla Jezuska zabawki, słodycze,

ale on na inne podarunki liczy.

Już tam byli trzej królowie – Kacper, Melchior i Baltazar.

Poszli z dary niezwykłymi, aby wdzięczność swą okazać.

Król Baltazar zaniósł mirrę – żywiczne pachnidło,

Kacper złożył cenne złoto, a Melchior – kadzidło.

A wy, co Dzieciątku w darze zaniesiecie?

W jaki sposób Jezusowi dziś podziękujecie?

Mikołaj wypowiada poniższe słowa na tle kolędy lub pieśni „Cóż Ci, Jezu, damy?”

Za to, że przychodzi do nas w tę grudniową noc

i że wszyscy dziś czujemy Jego zbawczą moc.

Za to, że tu tyle świątecznej radości

i że w domach pokój wreszcie dziś zagości.

Za to, że nam świeci Betlejemska Gwiazda,

niech przy żłóbku śpiewa każdy oraz każda.

SCENA VII

Pastuszkowie i chłopiec:

Dzieciątku małemu w darze zaniesiemy

naszą miłość i uśmiech, Dzięki Ci – powiemy.

Zaśpiewamy mu dzisiaj z wdzięcznością, ochotą.

– to dar znacznie lepszy niż srebro i złoto.

Wszyscy śpiewają pastorałkę.

Gwiazda zajaśniała, szczęście ludziom dała.

Aniołowie w niebie, spieszą już do Ciebie.

Oni są blizutko, leczą świat ze smutków.

Hej, kolęda, kolęda!

Anioł głośno śpiewa, serce nam rozgrzewa.

Skrzydłem wymachuje, porządku pilnuje.

Będzie zawsze z nami, dniami i nocami.

Hej, kolęda, kolęda!

Ty, Jezusie mały, pełen Bożej chwały.

Ciesz się razem z nami choinką, świętami.

Chcemy Ciebie gościć ku wszelkiej radości.

Hej, kolęda, kolęda!

Boże Narodzenie – dla wszystkich zbawienie.

Ci duzi i mali – by w wierze wytrwali

Wszyscy, co przybyli, żeby w zgodzie żyli.

Hej, kolęda, kolęda...

Scena VIII

Aniołowie, pastuszkowie i chłopiec odchodzą, nucąc pastorałkę; melodia cichnie. Zuzia budzi się, kontynuuje ubieranie choinki, powtarza tekst wygłaszany na początku – potem nuci kolędę.

Na zakończenie wychodzą wszyscy aktorzy – mogą zaśpiewać ostatnią zwrotkę pastorałki.